

MSWiA NIE CHCE ZMIAN WIEKU STRAŻAKÓW OSP WYJEŹDZAJĄCYCH DO AKCJI

Zgodnie z przepisami ustawy o ochronie przeciwpożarowej bezpośredni udział w działaniach ratowniczych mogą brać członkowie ochotniczych straży pożarnych, którzy ukończyli 18 lat i nie przekroczyli 65 lat. Muszą oni posiadać też aktualne badania lekarskie dopuszczające do takich działań oraz odbyć szkolenie pożarnicze. Zmianę górnego limitu wieku z 65 na 70 lat zaproponował w interpelacji skierowanej do MSWiA poseł Filip Kaczyński (PiS). Jego zdaniem "w wielu jednostkach ochotniczych straży pożarnych w trakcie godzin pracy trudno jest zebrać kompletną załogę, by wyjechać do akcji (...)". MSWiA stoi jednak na stanowisku, że obecnie obowiązujące regulacje, dotyczące wieku strażaków ochotników, są właściwe.

Interpelacja złożona została pod koniec maja tego roku, jak pisze poseł Kaczyński, "na wniosek strażaków ochotników". Mieli oni prosić go o zainicjowanie zmiany ustawowej, a dokładnie zmiany art. 19 ust. 1b ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. Chodzi o podniesienie górnego limitu wieku dla OSP biorących udział w działaniach ratowniczych. Dziś wynosi on 65 lat.

Czytaj też: [Bambi Bucket za drogi dla PSP?](#)

W wielu jednostkach ochotniczych straży pożarnych w trakcie godzin pracy trudno jest zebrać kompletną załogę, by wyjechać do akcji, dlatego strażacy ochotnicy prosili mnie o zaproponowanie Panu Ministrowi zainicjowania zmian ustawowych polegających na podniesieniu wieku wyrażonego w ww. artykule z 65 lat do lat 70 dla kierowców samochodów ratowniczo-gaśniczych, którzy posiadają oczywiście aktualne badania lekarskie dopuszczające do udziału w działaniach ratowniczych oraz odbyli szkolenie pożarnicze, o którym mowa w art. 28 ust. 1 ww. ustawy.

fragment interpelacji posła Filipa Kaczyńskiego

Strażak ochotnik, by móc wyjechać do akcji, musi posiadać aktualne badania lekarskie dopuszczające do takich działań oraz odbyć szkolenie pożarnicze. Zgodnie z propozycją posła Kaczyńskiego "tacy strażacy (powyżej 65. roku życia - przyp. red.) mogliby być jedynie kierowcami i dowódcami akcji ratowniczo-gaśniczej". Parlamentarzysta w interpelacji pytał też, czy MSWiA prowadzi lub prowadziło prace dotyczące takiej zmiany i czy rozważa "zainicjowanie zmian ustawodawczych w

przedstawionym zakresie".

Czytaj też: [Nowe strażackie mundury już w przyszłym roku?](#)

Zostaje po staremu

Jak tłumaczy w odpowiedzi wiceszef MSWiA Maciej Wąsik, zajmujący się na co dzień w resorcie strażąką pożarną, "ustalenie powyższych granic wiekowych opiera się na obiektywnych wskaźnikach poziomu wydolności organizmu i sprawności psychomotorycznej oraz uwzględnia ryzyka związane z potencjalnym niedostosowaniem możliwości psychofizycznych osób po 65 roku życia do wymagań i obciążeń uwarunkowanych specyfiką działań ratowniczych". Wąsik dodaje też, że tak doprecyzowany w ustawie przedział wieku, określający uczestniczenie w tego rodzaju działaniach, "wynika bezpośrednio z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa zarówno osobie przekraczającej wiek 65 lat, jak i osobom z nią współpracującym oraz ratowanym".

Tak więc - jak argumentuje Wąsik - wprowadzenie rozwiązania polegającego na podniesieniu górnej granicy wieku, nawet z zastrzeżeniem, że druhowie powyżej 65. roku życia mogliby być wyłącznie kierowcami i dowódcami akcji ratowniczo-gaśniczej (pomimo konieczności posiadania przez nich badań lekarskich), "zwiększyłoby ryzyko zagrożeń związane z osłabieniem potencjału ratowniczego zastępu".

Obecnie obowiązujące wymagania ustawowe odnośnie górnej granicy wieku dla czynnych członków OSP należy uznać za właściwe.

Maciej Wąsik, wiceszef MSWiA

DM